

**Aksjologia w kreacji wizerunku polskiego polityka, czyli co o wartościach i wartościowaniu
mają nam do powiedzenia rywale polityczni toczący bój na słowa
na polskiej scenie politycznej**

Magdalena Grabowska

Uniwersytet Gdański

Niniejszy referat poświęciłam zagadnieniu wartościowania w języku jako narzędzia budowania wizerunku polityka w mediach. Powoływanie się na wartości, czy też wartościowanie zjawisk, stanów, obiektów stanowi nieodłączny element współczesnej perswazji politycznej.

Co więcej, temat wizerunku polityka został zrealizowany podczas zajęć ze studentami anglistyki. Wnioski i spostrzeżenia moje, jak i studentów, zawarłam w części empirycznej tegoż artykułu. Głównym celem naszych rozważań była ocena wizerunku polityka w kontekście wartości, do których się odwołują w swoich wystąpieniach medialnych jak i sposobów wartościowania. Wraz ze studentami przyjrzelśmy się wystąpieniom czterech polityków reprezentujących różne ugrupowania i poglądy polityczne. Byli wśród nich Donald Tusk oraz Jarosław Kaczyński w trakcie debaty telewizyjnej przed ostatnimi wyborami do parlamentu. Przyjrzelśmy się wystąpieniu posłanki Joanny Senyszyn podczas konwencji SLD oraz Aleksandrowi Kwaśniewskiemu wygłaszającemu przemówienie również podczas jednej z konwencji SLD. Wybór tych osób zależał w dużej mierze od tego, iż są to politycy dobrze znani polskiemu społeczeństwu, różniący się poglądami, ale także, a może i przede wszystkim, są to osoby z dość odmiennym stosunkiem do koncepcji wizerunku polityka w mediach. W trakcie analizy wystąpień wyodrębniliśmy wartości, na które powoływali się ci politycy, szukaliśmy systemowych wyznaczników wartościowania oraz zastanawialiśmy się nad ogólnym wrażeniem, jakie politycy wywierają na odbiorcach. Należy podkreślić, iż budowanie wizerunku medialnego ma ścisły związek z perswazją, a ta z kolei z wartościowaniem.

Na wstępie warto wyjaśnić, czym jest i czym zajmuje się **aksjologia** w odniesieniu do języka. Za Jadwigą Puzyniną (2003) możemy powiedzieć, że wartościowanie jest uznawaniem czegoś za dobre lub w jakiejś mierze złe. Co więcej, mówiąc o języku wartości należy rozróżnić dwa aspekty, to znaczy obiekt wartościowania oraz to, ze względu na co go wartościujemy, uznajemy za dobre lub złe. *Wartościowania bezpośrednio odnoszą się do tak zwanych obiektów nieprzedmiotowych, czyli cech, stanów, zachowań, relacji wobec innych bytów, a dopiero poprzez te cechy do nich samych.* (Puzynina 2003:29) Człowiek najczęściej kategoryzuje wartości ze względu na **typ obiektów nieprzedmiotowych**, do których ludzkie wartościowanie się odnosi. Możemy wyróżnić wartości

witalne (*życie*), poznawcze (*prawda*), estetyczne (*piękno*), moralne (*dobro*) oraz wiele innych. W tym samym tonie wypowiada się Tomasz Krzeszowski (1999:21) dzieląc wartości na wartości same w sobie (*domena fenomenologiczna*), i na nośniki wartości (*domena fizyczna*). *Takie rzeczy jak przyjaźń, miłość, tragedia, matematyka, macierzyństwo i tysiące innych nie istnieją obiektywnie, poza naszym doświadczeniem jako byty niezależne od ludzkiej konceptualizacji. Są one właśnie produktami ludzkich procesów poznawczych, a w szczególności procesu konceptualizacji czyli procesu tworzenia pojęć i ich zastosowania w myśleniu.* (Krzeszowski 1999:21)

Jeśli rozważamy badanie języka wartości, nasuwa się potrzeba rozgraniczenia tego zagadnienia na dwa podtypy. Możemy powiedzieć, iż badanie to może dotyczyć sposobów wyrażania wartości przez **jednostki języka jako kodu** lub też przez **tekst**. Mimo tego rozgraniczenia wydaje się, że te dwa sposoby badań są ze sobą powiązane, że nie można analizować tekstu bez wnikania w uwarunkowania systemowe języka.

W kontekście dyskursu politycznego trudno nie przyjąć wizji Elżbiety Laskowskiej (2008), która pisze, iż w każdej wypowiedzi nadawca wyraża wiedzę, nastawienie, uczucia czy wolę. W zależności od tego, co nadawca chce przekazać odbiorcy, takim aktem mowy się posłuży. Laskowska wymienia trzy funkcje aktów mowy, które pojawiają się zwłaszcza w dyskursie politycznym. Są to funkcje informacyjno-weryfikacyjne, wartościująco-emotywnie, oraz funkcje działania (Laskowska: 2008). Przedmiotem rozważań w niniejszym tekście jest funkcja **wartościująco-emotywna** w komunikacji politycznej. Każda wypowiedź polityczna obciążona jest celem, jaki nadawca chce osiągnąć. Cele te można podzielić na takie, w których nadawca dąży do tego, aby odbiorca przyjął informację jako prawdziwą i wiarygodną, podzielił pewien sąd wartościujący na temat czegoś lub kogoś, czy też aby odbiorca uczynił to, do czego nadawca nakłania, czyli na przykład zagłosował na tego polityka.

Jak pisze Jadwiga Puzynina (1991:129-130), (...) *szukając treści i formy wyrażania wartości w tekście znajdujemy się na obszarze hermeneutyki, sztuki rozumienia i interpretacji tekstów.* Nierzadko odnalezienie tych wartości nie jest proste, gdyż, jak mówi Gadamer, bywa, że tekst zakrywa treści, nie ujawnia ich w sposób bezpośredni. Podczas gdy dla Gadamera ukrywanie treści może świadczyć o kłamstwie, dla Puzyniny stanowi to przejaw języka figuratywnego, a więc na przykład metaforycznego, ironicznego, czy też opartego na grach językowych. Teksty, które bez wątpienia należą do kategorii tekstów wartościujących są wypowiedzi polityków. Język polityków jest językiem walki i rywalizacji z jednej strony, zaś z drugiej jest językiem perswazji, co sprawia, że obfituje w rozmaite retoryczne środki wyrażania i ujmowania treści. Politycy nieustannie stosują język wartościujący, czy to wobec swoich poglądów, ugrupowania, do którego należą, czy też wobec przeciwnika. W ich perswazji można odnaleźć wartości podstawowe, zarówno

transcendentne, takie jak religia, wiara, Bóg, jak i nietranscendentne, wśród których są piękno, dobro, wiedza, mądrość, naród, tożsamość i inne. Wartości nierzadko niosą ze sobą dość silny ładunek emocjonalny, co sprawia, iż komunikat staje się tym skuteczniejszy. Jeśli wypowiedzi wartościujące wzmocnią emocje, cały przekaz brzmi dobitniej i bardziej perswazyjnie.

Wypowiedzi polityków stanowią klasyczny przykład perswazji wyrażanej za pomocą **argumentacji aksjologicznej**. Zazwyczaj polega to na **wzmocnieniu u odbiorcy przeżycia aksjologicznego** na przykład za pomocą systemowych operatorów perswazyjnych, takich jak *naprawdę, oczywiście*, czy też poprzez powtórzenie tej samej frazy, *niech Pan w to uwierzy, Panie prezesie, niech Pan uwierzy* [wypowiedź Donalda Tuska w trakcie debaty telewizyjnej w programie TVN24 przed wyborami parlamentarnymi w 2007 roku]. Może też polegać na **osłabieniu przeżycia aksjologicznego**, które często występuje w momencie, gdy polityk chce osłabić wagę problemu zarysowanego przez jego oponenta, czy też postawić oponenta wraz z jego poglądami w mniej pozytywnym świetle. Przykładem na to może być wypowiedź J. Kaczyńskiego: *Chcemy rządu, który będzie spokojnie, po raz pierwszy po latach spokojnie, kontynuował politykę przemian, przebudowy państwa (...)*. [wypowiedź Jarosława Kaczyńskiego w trakcie debaty telewizyjnej w programie TVN 24 przed wyborami parlamentarnymi w 2007 roku]

W tej wypowiedzi chodzi o przekonanie odbiorców do tego, że dotychczasowe rządy w Polsce nie zajmowały się w sposób należyty spokojną przebudową państwa i że nie warto im ufać. Mimo iż partia oponenta wówczas nie była u władzy, to jednak trudno oprzeć się wrażeniu (dzięki zastosowaniu tak zwanego *operatora metatekstowego po raz pierwszy po latach*), iż autor tej wypowiedzi utożsamia swojego rywala z niezbyt dobrą polityką i nieprawidłową przebudową państwa. Natomiast polityka ugrupowania, do której mówiący cytowane słowa należy, jest pierwszą i jedyłą, która to potrafi zrobić. Trzecim sposobem wyrażania perswazji za pomocą argumentacji aksjologicznej jest **wyzwalanie przeżyć** u odbiorcy, zarówno pozytywnych jak i negatywnych. W tym przykładzie autor dąży do wyzwolenia pozytywnych przeżyć u odbiorcy, przede wszystkim przeżycia nadziei, wiary i zaufania: *My ludzie Platformy naprawdę wierzymy w to, że Polska może być nowoczesnym, bogatym krajem, że miliony Polaków nie muszą wyjeżdżać za chlebem. Ja, kiedy byłem w Irlandii, patrzyłem na bardzo młodych ludzi, ze swoimi małymi dziećmi, na Polaków, i oni mówili, że oni by chcieli wrócić, że są gotowi wrócić w każdej chwili, ale do Polski, która będzie przypominała Anglię, Irlandię, Szkocję*. [Donald Tusk, debata 2007]

Ten fragment jest bardzo emocjonalny, gdyż składa się z szeregu wypowiedzi mówiących o wierze, nadziei, pozytywnej wizji przyszłości, czy osobistym doświadczeniu. Rozpoczyna go odwołanie się do tożsamości partyjnej i narodowej autora: *My ludzie Platformy naprawdę wierzymy w to, że Polska....* Po drugie, polityk używa wyrazów, które posiadają pozytywną konotację takich

jak *wierzyć, bogaty, nowoczesny*. Występuje tu także systemowy operator perswazyjny *naprawdę*. Po trzecie, wartościująco-emotywny efekt tej wypowiedzi wzmacnia osobiste doświadczenie autora, wysiłek, który poniósł, aby lepiej zrozumieć polskich emigrantów oraz współczucie, które odczuwa wobec tych ludzi. Co więcej, pierwsze zdanie tej wypowiedzi zawiera obietnicę lepszej przyszłości, co także wpływa na emocjonalny, a przez to perswazyjny odbiór tej wypowiedzi,

Bez trudu można odnaleźć język wartości w wypowiedziach Donalda Tuska, Jarosława Kaczyńskiego, Joanny Senyszyn oraz Aleksandra Kwaśniewskiego. Jednakże widać wyraźne różnice jeśli chodzi o dobór wartości, na które się powołują ci politycy. U jednych ważne jest wzbudzenie wiary i nadziei w słuchaczu, inni zaś preferują ton moralizatorski, a czasem i oskarżycielski. Słownictwo pozytywnie wartościujące, osobowe struktury gramatyczne, a także ton głosu, wyraz twarzy, spojrzenie, kontakt wzrokowy z odbiorcą, gesty- wszystko to decydowało o pozytywnej ocenie kandydata przez studentów. Przekonujące okazuje się ujawnianie swoich prywatnych doświadczeń, utożsamienie z odbiorcą w jego doświadczeniu czy troskach. Warto wspomnieć, iż studenci nie wahali się ze wskazaniem, który polityk lepiej przekonuje do swoich poglądów i przekonań, a który nie radzi sobie z byciem osobą publiczną. Studenci wykazali także dużą czujność oraz wrażliwość jeśli chodzi o ton wypowiedzi, a więc czy były to wypowiedzi o charakterze moralizatorskim, pouczającym, czy wręcz odwrotnie podkreślały równy status mówiącego z odbiorcą. To, co było ważne dla tych młodych odbiorców, w dużej mierze wiązało się nie tyle z treściami prezentowanymi, ile z pozytywnie wykreowanym wizerunkiem. Studenci w tych wystąpieniach szukali języka mówiącego o równości, nadziei, wierze, zrozumieniu i empatii, czyli tak zwanej ludzkiego oblicza, tego, co czyni wizerunek polityka pozytywnym i przystępnym. Raziła ich postawa, w której polityk stawiał się ponad resztą ludzi moralizując, krytykując czy nakazując.

W wystąpieniach polityków obecne były następujące wartości podstawowe, które, z natury rzeczy, przypisujemy do *domeny fenomenologicznej*. Wartości te nazywane są również słowami sztandarowymi, symbolami kolektywnymi. Do tej kategorii należą takie słowa jak słynna triada wartości wiara, nadzieja, miłość, ale także takie słowa jak prawda, równość, sprawiedliwość i inne. Oprócz tego analizowane wystąpienia zawierały odniesienia do innych wartości, takich jak polityka, dobrobyt, partia, rodzina, etc. Warto podkreślić, iż w niektórych wypowiedziach wartości te wyrażane są eksplicytnie za pomocą **słów kluczowych, nośników wartości** (np. *wiara* w wypowiedzi Donalda Tuska: *My ludzi platformy naprawdę **wierzimy** w to, że...*) bądź też w sposób bardziej ukryty, za pomocą **systemowych środków wyrażania wartości** (np. *tożsamość partyjna* w wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego: ***My chcemy** dobrego rządu...*).

Ogółem w materiale analizowanym można wyróżnić następujące wartości, do których w sposób bardzo wyraźny odwoływali się politycy. Są to:

- tożsamość narodowa, poczucie wspólnoty ze społeczeństwem, partią
- przyszłość
- patriotyzm
- rodzina
- naród i ojczyzna
- partia
- polityka
- jednostka/osobiste doświadczenie, spojrzenie
- tolerancja i otwartość
- dobrobyt
- sprawiedliwość
- prawda
- wiara i nadzieja
- zaufanie
- miłość

Poniższe tabele rejestrują wartości, które pojawiły się w wypowiedziach polityków, co na ich temat powiedzieli oraz w jaki sposób o nich mówili.

Wartości w wypowiedziach Donalda Tuska i Jarosława Kaczyńskiego

Donald Tusk i Jarosław Kaczyński biorą udział w debacie telewizyjnej przed wyborami do parlamentu w 2007 roku, podczas której przedstawiają założenia programowe swoich ugrupowań jak i własne wizje rządzenia państwem.

Zwerbalizowane nośniki wartości	Jarosław Kaczyński	Donald Tusk
Dobrobyt		<i>..że .Polska może być bogatym krajem.</i>
Jednostka/osobiste doświadczenie, spojrzenie		<i>Ja, kiedy byłem w Irlandii, patrzyłem na bardzo młodych ludzi.</i>
Miłość/Przyjaźń		<i>Rozumiemy i kochamy Polaków.</i>
Naród i Ojczyzna	<i>...tworzenie wspólnoty narodowej.; wspólnota narodowa to nie może być deklaracja, coś abstrakcyjnego, to muszą być realne szanse dla ludzi różnych grup i różnych regionów polski; ...Polskę, w której wartości związane z tradycją, narodem, także z kościołem, oczywiście dla tych, którzy wierzą, będą szanowane.</i>	<i>...chciałbym aby zostali też inni Polacy.; Zbudujemy taką ojczyznę, będziemy szanować się i budować; zbudujemy taką ojczyznę, gdzie nawet Pan prezes wreszcie dobrze się poczuje.</i>
Patriotyzm	<i>Chcemy budować Polskę patriotyczną.</i>	
Polityka	<i>Chcemy rządu, który będzie spokojnie, po raz pierwszy po latach spokojnie, kontynuował <u>politykę przemian, przebudowy państwa (...), politykę prospołeczną, politykę, której celem jest tworzenie w naszym kraju rzeczywistej wspólnoty narodowej.; taką <u>politykę</u> rozpoczęliśmy i taką <u>politykę</u> chcemy z całą konsekwencją budować.</u></i>	
Prawda		

Prawo i Sprawiedliwość	<i>Chcemy żeby w szkołach był w końcu spokój, żeby dzieci nie były terroryzowane przez inne, gorsze, gorzej wychowane, bardziej agresywne dzieci.</i>	
Przyszłość		<i>Stworzę dobry rząd ze wszystkimi, którzy mi pomogą zrobić dobry rząd dla Polski.; Mam plan stworzenia dobrego rządu. Ja ten dobry rząd zrobię, jeśli mi pomożecie.</i>
Rodzina		<i>Jak patrzę na moje dzieci, na moją córkę i mojego syna, oni wchodzi w dorosłe życie, oni chcą zostać tutaj, oni tutaj zostaną, ale chciałbym żeby zostali też inni Polacy.</i>
Tolerancja/otwartość		
Tożsamość narodowa, poczucie wspólnoty ze społeczeństwem, partią	<i>My chcemy dobrego rządu ludzi dobrej woli.</i>	<i>My ludzie platformy...; chciałbym aby zostali też inni Polacy; żeby dziadkowie i rodzice, ja też niedługo będę pewnie dziadkiem, żeby nie bali się, że zostaną tutaj sami w kraju.; Zbudujemy taką ojczyznę, w której będziemy szanować się i budować.</i>
Wiara i Nadzieja	<i>Nie wierzymy w cuda.</i>	<i>My ludzie platformy naprawdę wierzymy w to, że Polska może być nowoczesnym, bogatym państwem.; Ja wierzę w to, że kiedy ma się zaufanie do ludzi, do własnej ojczyzny, to można zrobić cud.; Niech Pan uwierzy, Panie prezesie, niech Pan uwierzy.</i>
Zaufanie		<i>Ja wierzę w to, że kiedy ma się zaufanie do ludzi, do własnej ojczyzny, to można zrobić cud.</i>

Tabela 1. Wartości w wypowiedziach Donalda Tuska i Jarosława Kaczyńskiego

Wypowiedź Donalda Tuska uderza przede wszystkim swoją emocjonalnością, w przeciwieństwie do wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego. Donald Tusk mówi o wierze, nadziei, o sobie, swojej rodzinie, przyszłość widzi w jasnych barwach, używa słów mocno nacechowanych emocjonalnie, takich jak *kochamy, wierzę*, składa obietnicę *stworzę dobry rząd, zbudujemy taką ojczyznę, w której będziemy szanować się i budować*. Dzięki takim systemowym wyznacznikom ten polityk sprawia bardzo pozytywne wrażenie i kształtuje pozytywnie swój wizerunek, na co z resztą zwrócili uwagę studenci. Bliższa analiza języka wartości Donalda Tuska także w trakcie innych wystąpień medialnych nadaje jego wizerunkowi pozytywny ładunek aksjologiczny. Jego oponent zaś kładzie w swojej wypowiedzi akcent na *sprawiedliwość, praworządność, politykę prospołeczną i narodową, patryjotyzm*. W tej wypowiedzi dominuje kolektywny punkt widzenia, podkreślanie partyjnego rodowodu i tożsamości ideowej. Jest to wystąpienie chłodne, pozbawione emocji, aczkolwiek zdominowane przez wartości kojarzone z pojęciem narodu, ojczyzny, z prawem i sprawiedliwością. Wizerunkowo Jarosław Kaczyński zdecydowanie odbiega od swojego oponenta. Przede wszystkim, brak w jego wypowiedziach emocji. Po drugie, wartości o których mówi, czy też do których się odwołuje są bardzo górnolotne. W tej wypowiedzi autor nie mówi o osobistych spostrzeżeniach czy doświadczeniach. Formułuje wypowiedzi noszące negatywny ładunek aksjologiczny takie jak, *Nie wierzymy w cuda. (...) żeby dzieci nie były teroryzowane przez inne, gorsze, gorzej wychowane, bardziej agresywne dzieci. Chcemy rządu, który będzie spokojnie, po raz pierwszy po latach spokojnie, kontynuował politykę przemian*. Wypowiedzi o takim charakterze, bezemocjonalny ton, powaga, przywoływanie nadmiernie górnolotnych wartości, wszystko to sprawia, iż medialny wizerunek tego polityka jest mniej

pozytywny.

Wartości w wypowiedzi Joanny Senyszyn

Joanna Senyszyn zachęca i przekonuje swoją partię aby wybrała ją jako swoją wiceprzewodniczącą.

Zwerbalizowane nośniki wartości	Joanna Senyszyn
Dobrobyt	
Jednostka/osobiste doświadczenie, spojrzenie	<i>Jestem dumna, że reprezentuję nas i nasze wspólne ideały. Dziękuję, że tak wysoko oceniliście moją pracę na ubiegłorocznej konwencji; wiem, że mogę na was liczyć.; jestem w kłopotliwej sytuacji; kandyduję na nową wiceprzewodniczącą, mimo, że nasz nowy wiceprzewodniczący przedstawił swoich kandydatów i nie umieścił mnie w ich składzie.; wiem, że wy też czujecie się z tym niezręcznie; znowu kandyduję w imię demokracji, spoza wszelkich układów i oczekuję, że mnie zdecydowanie poprzecie.; reprezentuję wszystkie programowe wartości SLD. Od wielu lat niezmiennie je głoszę. ; ja uzyskałam dwukrotnie większe poparcie.; zawsze jestem kandydatką ludzi odważnych, dlatego jestem waszą kandydatką.;</i>
Miłość/Przyjaźń	<i>Drodzy przyjaciele</i>
Naród i Ojczyzna	<i>(...) bo mamy dokładnie taką samą wizję Polski.</i>
Patriotyzm	
Polityka	
Prawda	
Prawo i Sprawiedliwość	
Przyszłość	<i>Polacy docenią ponowne wybranie mnie na wiceprzewodniczącą SLD; przełoży się to na poparcie dla naszej partii.</i>
Rodzina	<i>Drodzy przyjaciele, a raczej siostry i bracia, bo tak nas widzę, jako jedną wielką kochającą się, choć czasem sprzeczącą się, wielopokoleniową rodzinę.</i>
Tolerancja/otwartość	
Tożsamość narodowa, poczucie wspólnoty ze społeczeństwem, partią	<i>(...) jak wy wiecie, że nigdy nie zawiedzieci się na mnie.; nie kandyduję we własnym interesie, ale w waszym.; znacie moje poglądy...; wiecie, że reprezentuję was wszystkich, bo mamy dokładnie taką samą wizję Polski.; wiecie, że jestem jednoznacznie identyfikowana z prawdziwą, niekoniunkturalną lewicą.; docenili to wyborcy, kiedy w 2007 roku</i>

	<i>Sojusz Lewicy Demokratycznej uzyskał tyle samo głosów co w 2005 roku, 1,5 miliona.; Polacy docenią ponowne wybranie mnie na wiceprzewodniczącą SLD; przełoży się to na poparcie dla naszej partii.; bo wy jesteście odważni.;</i>
Wiara i Nadzieja	
Zaufanie	

Tabela 2. Wartości w wypowiedzi Joanny Senyszyn

Wystąpienie Joanny Senyszyn zdominowane jest przez wartości związane z jej osobą oraz z partią, którą reprezentuje. W niewielkim stopniu odnosi się do wartości takich, jak przyszłość, rodzina, przyjaźń, naród czy ojczyzna. Kładzie za to akcent na jednostkę jak również na tożsamość partyjną, a więc oprócz indywidualnego punktu widzenia przyjmuje też kolektywny. Reprezentuje swoje ideały i wartości, jak też ideały partii, której jest członkinią. W opinii studentów to wystąpienie nie było udane, gdyż było w nim zbyt wiele negatywnych informacji, pretensji, wybielania siebie i gloryfikowania swoich dokonań. Polityk nie stara się nawiązać kontaktu z widownią; nastawiona jest na pouczanie i krytykę pozostałych członków partii. Zwraca się do kolektywu; w relacji do kolegów i koleżanek partyjnych przyjmuje zbiorowy punkt widzenia, nie dostrzega jednostek, partię postrzega jako, jak sama stwierdza, *jedną wielką rodzinę*. Studenci dostrzegli ironię w jej głosie oraz brak wiarygodności, zwłaszcza gdy mówi, *drodzy przyjaciele, a raczej siostry i bracia*. Można by tu nawet pomyśleć o satyrze z formy adresatywnej, używanej w kościele katolickim, siostry i bracia. Z drugiej strony, niektóre osoby oceniły to wystąpienie jako logiczne i łatwe do zrozumienia. Niemocjonalny charakter tej wypowiedzi, zwroty typu, *oczekuję, reprezentuję, nie zawiedziecie mnie, jestem waszą gwarancją*, podniesiony głos mówczynie, oraz poważny ton sprawiają, że, jak pisze studentka, chce się zacząć działać.

Reasumując, wizerunek Joanny Senyszyn zaprezentowany w analizowanym wystąpieniu jest niejednoznaczny, budzi kontrowersje. Niektórych razi zbyt moralizatorskim tonem, nadmiernym podkreślaniami swoich zasług, wychwalaniem swojej osoby, innych przyciąga, zwłaszcza dzięki uporządkowaniu wypowiedzi, logicznej argumentacji, oraz pewności siebie przy głoszeniu poglądów.

Wartości w wypowiedzi Aleksandra Kwaśniewskiego-konwencja SLD

Aleksander Kwaśniewski ogłasza, że zgadza się być przewodniczącym rady programowej LIDu.

Zwerbalizowane nośniki wartości	Aleksander Kwaśniewski
Dobrobyt	
Jednostka/ osobiste doświadczenie, spojrzenie	<i>Po wielu dniach wewnętrznych rozterek, po wielu dniach zastanawiania się i dyskusji z moimi bliskimi przyjaciółmi, po wielu dniach burzliwych rozmów z moją żoną, podjąłem decyzję. Proszę Państwa, Panie i Panowie, drodzy widzowie, zgadzam się być przewodniczącym rady programowej LIDu.</i>
Miłość/Przyjaźń	
Naród i Ojczyzna	
Patriotyzm	
Polityka	
Prawda	
Prawo i Sprawiedliwość	
Przyszłość	<i>Co możemy zrobić, możemy naprawdę współpracować i tworzyć Lewicę i Demokratów w przyszłości, właśnie z takimi ludźmi jak zorganizowani wokół demokratów, takimi jak są w Unii Pracy, z jakimi są w Socjaldemokracji Polski i w Sojuszu Lewicy Demokratycznej.</i>
Rodzina	
Tolerancja i otwartość	<i>To jest moim zdaniem wielka szansa, otwartość wobec różnych ruchów społecznych, które w Polsce powstają; nie dziwny się, że jesteśmy różni, nie spierajmy się o drobiazgi, ale zapewnijmy aby ta różnorodność była naszym bogactwem.</i>
Tożsamość narodowa, poczucie wspólnoty ze społeczeństwem, partią	<i>Jeżeli dzisiaj jesteśmy razem, to jesteśmy razem dlatego, że uważamy, że razem więcej możemy dobrego dla Polski zrobić, ale jesteśmy także razem dlatego, że rozumiemy, Panie Januszu, i proszę to przekazać swoim kolegom i koleżankom, my rozumiemy jak wiele Wam zawdzięczamy, jak bardzo ta Polska byłaby inna gdyby was nie było.; być może ten kompromis budowaliśmy zbyt długo; być może on byłby bardziej udany i skuteczniejszy gdyby stał się wcześniej.; (...) będziemy mogli cieszyć się, że centrolewica w Polsce jest nie tylko obecna, ale jest</i>

	<i>silna, znacząca i wpływowa.; Nie dziwny się, że jesteśmy różni,</i>
Wiara i Nadzieja	<i>(...) to również daje nadzieję, że ta droga trudna, na pewno wymagająca wysiłku i czasu, bez jakichkolwiek obietnic szybkiego, rychłego sukcesu, ostatecznie zakończy się powodzeniem i będziemy mogli cieszyć się, że centrolewica w Polsce jest nie tylko obecna, ale jest silna, znacząca i wpływowa.</i>
Zaufanie	

Tabela 3. Wartości w wypowiedzi Aleksandra Kwaśniewskiego

Zacytuję na wstępie wypowiedź studentki na temat wystąpienia Aleksandra Kwaśniewskiego: *Przemówienie wygłoszone z lekkością, Kwaśniewski sprawia wrażenie osoby nawykłej do publicznych przemówień. Wypowiedź Aleksandra Kwaśniewskiego ogniskuje się wokół takich wartości jak tożsamość partyjna i ideowa, przyszłość, wiara i nadzieja, tolerancja i otwartość, ale także w dużym stopniu wokół jednostki, jego osoby, gdyż to spotkanie jest po to, aby były prezydent oficjalnie, w obecności przedstawicieli partii SLD, LID, SDPL, UP zadeklarował gotowość przewodniczenia radzie programowej LIDu. Ta wypowiedź spotkała się z pozytywnym odbiorem w gronie studentów, zwłaszcza dzięki łatwości, z jaką przemawia polityk, nieskrępowaniu, poczuciu humoru, otwartości. Mimo iż ta wypowiedź nie jest tak doskonale skonstruowana jak wypowiedź Joanny Senyszyn, w ogólnym rozrachunku nie ma to większego znaczenia dla wizerunku postaci polityka. Zwłaszcza, że Aleksander Kwaśniewski, w sensie zawodowym, o nic nie musi już walczyć, niczego zdobywać, to o niego teraz walczą ugrupowania lewicowe. Podczas wystąpienia Aleksander Kwaśniewski kładzie nacisk na harmonię w różnorodności, budowanie ponad podziałami, jedność oraz tolerancję. Oprócz wartości jako takich, w jego wypowiedzi jest wiele przykładów wartościowania zjawisk, procesów, centrolewica w Polsce jest nie tylko obecna, ale jest (...) **silna, znacząca i wpływowa; nie dziwny się, że jesteśmy różni, nie spierajmy się o drobiazgi, ale zapewnijmy aby ta różnorodność była naszym bogactwem.; to również daje nadzieję, że ta droga trudna, na pewno wymagająca wysiłku i czasu, bez jakichkolwiek obietnic szybkiego, rychłego sukcesu, ostatecznie zakończy się powodzeniem; Jeżeli dzisiaj jesteśmy razem, to jesteśmy razem dlatego, że uważamy, że razem więcej możemy dobrego dla Polski zrobić.***

Dzięki tej pozytywnej energii jaką niesie ta wypowiedź, zatarciu ulegają błędy i nieścisłości autora. Za studentką cytuję: *Wypowiedź momentami zawiała. Mówca nie kończy myśli, np. wspomina, że usłyszał lepsze określenie na któreś z konferencji, ale w końcu go nie przytacza, chyba, że chodzi o to 'harmony in diversity', które przytacza dopiero pod koniec przemówienia. Czy mówiąc o wspólnym działaniu poszczególnych partii obniża głos i nie patrzy w stronę słuchaczy,*

jakby nie był co do tego do końca przekonany. Mimo tego, w opinii wszystkich studentów to wystąpienie jest udane, a wizerunek polityka pozytywny.

W niemal wszystkich zaprezentowanych wypowiedziach odnaleźć można elementy agitacji. Wyjątkiem jest Jarosław Kaczyński. Celem agitacji, jak pisze Elżbieta Laskowska (2008), jest zachęcenie odbiorcy do podjęcia działania lub, wręcz odwrotnie, do zaniechania działania. Rzecz jasna agitacja odbywa się za pomocą systemowych środków językowych, takich jak: *nie dziwny się, że jesteśmy różni, nie spierajmy się o drobiazgi, ale zapewnijmy aby ta różnorodność była naszym bogactwem.* (A. Kwaśniewski); *znowu kandyduję w imię demokracji, spoza wszelkich układów i oczekuję, że mnie zdecydowanie poprze.* (J. Senyszyn); *Niech Pan uwierzy, Panie prezesie, niech Pan uwierzy.* (D. Tusk);

Agitację zwykle wyraża tryb rozkazujący, wyrażony za pomocą modelu Zrób X, bo X jest dobre, Nie rób X, bo X jest złe. W sposób wyraźny widać, iż również w agitacji politycznej jak i reklamowej obecne jest wartościowanie. Polityk/reklamodawca uznaje coś za dobre i zachęca do tego lub za złe i odwołuje odbiorcę od tej rzeczy. Co ciekawe, wypowiedzi polityków, o których jest mowa, nie stanowią realizacji formuły drugiej, a jedynie pierwszej. Ma to najprawdopodobniej związek właśnie z perswazyjnym charakterem tych wystąpień oraz kreacją wizerunku, *ipso facto*, z koniecznością nadania wypowiedziom pozytywnego ładunku aksjologicznego.

Przeprowadzona analiza pomogła nam bliżej przyjrzeć się zależnościom pomiędzy budowaniem wizerunku znanych polityków a wartościami, na które się powołują w swoich wystąpieniach. Kreacja wizerunku polityka nie może obyć się bez elementów wartościujących, zarówno bez powoływania się na wartości same w sobie, jak i bez zastosowania zabiegów wartościujących wobec zjawisk i obiektów otaczającego świata, co z kolei w sposób nieodłączny wiąże się z perswazją. Jak pisze Elżbieta Laskowska (2008): *W moim przekonaniu każdej perswazji towarzyszy wartościowanie.* Zatem można wysnuć wniosek, iż kreacja wizerunku polityka zależy od siły perswazji, a ta z kolei od wartości, na które powołuje się polityk oraz od doboru, siły oraz skuteczności systemowych środków wartościujących. Polityk lubiany to polityk o pozytywnym wizerunku medialnym, człowiek, na którego społeczeństwo chce głosować, którego poglądy podzielać, z którego wizją państwa i rządu się utożsamiać. Wartości, których młodzi Polacy szukają u polityków, wiążą się z pozytywną wizją przyszłości wyrażaną za pomocą słów mówiących o nadziei, wierze, systemowych środkach pozytywnie przedstawiających wizję przyszłości. Poszukują także wartości wyrażających zaangażowanie, doświadczenie, czy też osobisty, mniej kolektywny stosunek do spraw otaczającego świata. Myślę, że powyższe rozważania można wpisać w nurt badań poświęconych kształceniu umiejętności korzystania ze

współczesnych mass mediów (*media literacy*) jak i zdolności do krytycznego interpretowania treści podawanych przez mass media.

Pozostając w nurcie rozważań nad aksjologią w języku polityków oraz jej wpływem na kształtowanie wizerunku polityka, warto zastanowić się nad przeprowadzeniem badań porównawczych pomiędzy wartościami samymi w sobie oraz nad systemowymi sposobami wyrażania wartości, zarówno w ramach jednego języka jak i dwóch lub więcej. Możliwe byłoby również poświęcić osobne badania próbom naszkicowania kognitywno-aksjologicznego obrazu polskiego polityka w mediach, wykorzystując paradygmat językowego obrazu świata, profilowania znaczeń w języku oraz aplikując teorię Wielkiego Łańcucha Bytów jako fundamentalnego modelu aksjologicznego.

The role of axiology in shaping media image of selected Polish politicians: value-laden words and structures in speeches of Polish political rivals.

Summary

The present paper is devoted to the notion of axiology in shaping political media image. The author discusses major developments in the sphere of study of the language of values, paying special attention to the relationship between the notion of axiology and persuasive argumentation. It is the author's belief that politicians, in order to successfully create their image and win the attention of target audience, do make substantial use of words and expressions, as well as, systemic solutions, carrying implicit or explicit axiological value. In her empirical part, the author elicited students' opinions on their reception and preferences concerning selected speeches of famous Polish politicians. This survey, together with own axiological analysis of the speeches, provided valuable *raison d'être* of either successful or poor image creation by renowned Polish politicians. What is more, it helped to rationalize young generation preferences concerning their political tastes.

Bibliografia

Krzeszowski, T., (1999), *Aksjologiczne aspekty semantyki językowej*, Toruń.

Laskowska, E. (2008), *Wartościowanie jako środek perswazji*, Bydgoszcz.

Puzynina, J., (1991), *Jak pracować nad językiem wartości*, [w] *Języka a kultura, tom 2. Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*, pod red. Jadwigi Puzyniny i Jerzego Bartmińskiego, *Wiedza o kulturze*, Wrocław.

Puzynina J., (2003), *Wokół języka wartości*, [w] *Język w kręgu wartości*, pod red. Jerzego Bartmińskiego, Lublin.